

## Historia Sai

oraz lekcje dla ciebie i dla mnie

### Część 4

Starożytność Ramajany, Mahabharaty i Bhagawaty jest niezaprzeczalna i nieodgadniona. Jednak w Indiach te poematy są aktualne i żywe w świadomości ludzi jak opowieści o ich rodzinach. Rama, Kriszna, Radha itd. są niemal częścią ich codziennego życia i egzystencji. Co sprawia, że te legendarne opowieści są aktualne w każdej epoce? Malowidła i posągi Ramy, obrazy i rzeźby Kriszny, poematy opiewające chwałę Ramy czy rozważania na temat przestępstwa Kriszny, wykonuje się teraz tak gorliwie jak to miało miejsce w roku 3, 13 czy 1300. Co powoduje, że te historie nie poddają się czasowi i mają znaczenie dla każdego społeczeństwa na przestrzeni wieków? Czy to niewiarygodnie bohaterskie czyny Ramy? Czy to zachwycająca i cudowna gra Kriszny? Czy to fantastyczna fabuła tych urzekających poetyckich narracji? Chociaż to wszystko prawda, coś znacznie ważniejszego powoduje, że te epeje są wieczne.

„Ramajana i Mahabharata są jak serce i głowa Indii, są tak ważne dla Indii jak serce i głowa dla ludzkiego ciała” – mówi Bhagawan i kontynuuje oznajmiając, co jest przyczyną tego, że są one tak istotne: „Satja i dharma nie odnoszą się tylko do jednej osoby, jednego czasu ani do jednego kraju; dotyczą wszystkich ludzi, wszystkich czasów oraz wszystkich krajów”. Ponieważ te historie pięknie opisują jedynie prawdę i prawość, wytrzymały próbę czasu i warunki. Jednak esencję można zrozumieć, jeśli tylko czyta się je nie jak barwne opowieści, lecz jak dodające otuchy traktaty na temat tego, jak prowadzić życie ugruntowane w prawdzie i w prawości.

Odnosi się to tak samo do starożytnych poematów, jak również do współczesnej Sai Bhagawaty. Każda scena i postać, każda sekwencja i każde zdarzenie, każdy zwrot i każda zmiana w sadze Sai ma napełnić człowieka boskością dzięki praktykowaniu prawdy, prawości, pokoju i miłości. Niemniej żeby to dokładnie zrozumieć i gruntownie przyswoić po to, by przełożyć to na rzeczywiste działanie, opowieść o Sai trzeba nie tylko przeczytać, lecz także wnikliwie nad nią rozmyślać. Nowy cykl upamiętniający 91. Urodziny Bhagawana to próba pójścia w tym kierunku. Mamy nadzieję, że to pomoże nam prowadzić głębsze rozważania na temat Sai Bhagawaty i z lepszym skutkiem wcielać przyswojone lekcje w codzienne życie.

#### Jego historia (His Story)

W Puttparthi mieszkał pobożny, skromny chłop imieniem Kondama Radżu z rodziny Ratnakaram Radżu. Rodzina Radżu należała do kszatrijów – kasty tradycyjnie związanej z klasą panującą, która stanowiła prawo, rządziła w społeczeństwie i chroniła jego obywateli w czasie wojen i najazdów. Jednak rodzina Radżu już dawno porzuciła swoją wojowniczą rolę i wolała zająć się objaśnianiem i upowszechnianiem świętej literatury starożytnych Indii, a szczególnie eposów – Ramajany, Mahabharaty i Bhagawaty. Dlatego tworzyli kastę o nazwie Bhat Radżu. Bhatowie zwykle są związani z literaturą.

## Rozważania

W swoim dziele „Sathya Sai Wahini” Baba wyjaśnia, że tradycyjne indyjskie społeczeństwo było podzielone na cztery grupy, a byli to: bramini, kszatrijowie, wajsjowie i śudrowie.

Wśród tych czterech grup zadaniem braminów było studiowanie świętych pism i przekazywanie tej wiedzy innym, kszatrijowie zaś mieli obowiązek chronić ludzkość przed krzywdą. Wajsjowie trudnili się handlem i biznesem, natomiast śudrowie angażowali się w wiele zajęć, począwszy od rolnictwa po tkactwo, od ciesielstwa po garncarstwo itd. Pierwotnie ten podział społeczeństwa opierał się na wrodzonej naturze i skłonnościach ludzi, lecz niekoniecznie obowiązywał z urodzenia. Zatem można było spotkać kogoś, kto urodził się w rodzinie wajsjów, lecz interesował się poznawaniem i przyswajaniem świętych tekstów, pełniąc w ten sposób rolę bramina.

Dla przykładu Baba opowiada historię króla Kauśika, który przyszedł na świat jako kszatrija, ale głęboko wciągnęły go święte pisma i intensywnie poszukiwał wizji Boga. To spowodowało, że przemienił się w mędrca Wiśwamitrę, który podarował ludzkości matkę wszystkich mantr, a mianowicie mantrę Gajatri. Jak wskazuje jego imię, stał się przyjacielem i osobą życzliwą dla całego świata (wiśwa + mitra).

Podobny przypadek widzimy w rodzinie Ratnakaram Radżu. Chociaż przodkami Śri Kondamy Radżu i jego rodziny byli kszatrijowie, zajmowali się oni rozważaniami na temat świętej literatury i opowieści dotyczących Boga, wyłącznie na to poświęcając swoje siły i zdolności. Z tego powodu przyłgnął do nich tytuł ‘Bhat’, na ogół używany przez braminów. Ich postawy i działania były bardziej dostosowane do bramińskiego stylu życia.

### Jego historia (His Story)

Kondama Radżu został obdarzony wielkim muzycznym i aktorskim talentem. Przepięknie śpiewał pieśni z Ramajany, a gdy na podstawie tego eposu we wsi wystawiano przedstawienia, Kondama Radżu uwielbiał grać rolę Lakszmany. Był naprawdę bardzo kochany i szanowany przez wiejską ludność oraz znany z tego, że niósł pomoc i pociechę strapionym. Wyjątkowo inteligentny, był także wybierany przez mieszkańców wsi do arbitrażu w przypadku prowadzonych przez nich sporów, na przykład dotyczących rejestracji gruntów itp.

Zatem rodzina Radżu, tak jak prawdziwi bramini, poświęcała swój czas i siły na śpiewanie chwały Pana za pomocą melodyjnej muzyki, znaczących przedstawień i zachwycającej poezji. Wydawało się, że byli bardziej dostrojeni do brahmana niż ci, którzy urodzili się jako bramini! Być może jest to jeden z powodów, jakie przyciągnęły Pana do przyścia na świat w tym domu. Dla Pana znaczenie mają nasze wewnętrzne uczucia, a nie nasze pochodzenie, pozycja czy siła. Dla Pana wartość ma nasza wewnętrzna intencja, a nie to, co widać z zewnątrz.

Śri Kondama Radżu, głowa rodziny Radżu, oddał się całkowicie służbie Panu – prawdopodobnie dlatego lubił postać Lakszmany. Idealnie nadawał się do tej roli. Dla Lakszmany służenie Ramie było oddechem życia; nie miał innego marzenia, pragnienia ani celu dla swojej egzystencji. Kondama Radżu również był taką wyjątkowo wzniosłą duszą i mógł to być jeszcze jeden powód, który skłonił samego Pana Ramę do wybrania tego domu, aby zstąpić jako Sai Rama. Odległe położenie, zła sytuacja finansowa rodziny czy ciężkie warunki życia w tym miejscu nie martwiły Pana, ponieważ to, co Go do nas przyciąga, to bogactwo duchowe, które pielęgnujemy, a nie bogactwo ziemskie, które gromadzimy.

## Jego historia (His Story)

Pewnej nocy małżonka Pana Kriszny, bogini Satjabhama, pojawiła się we śnie Kondamie Radżu. Wyglądała na zrozpaczoną i gorączkowo szukała swojego Pana, którego wysłała, by nazbierał kwiatów *paridžaty*. Na domiar nieszczęścia szalała straszna ulewa, a ona nie miała schronienia; niewątpliwie potrzebowała pomocy. Nawiasem mówiąc, gdy nadeszła burza, Kondama Radżu przechodził obok i bogini poprosiła go, czy mógłby zapewnić jej dach nad głową.

Dla Kondamy Radżu to nie był tylko sen. To było rzeczywiste. Gdy się obudził, pamiętał dokładnie całą scenę, a prośba Boskiej Matki wciąż rozbrzmiewała w jego wnętrzu. Od razu postanowił, że zbuduje świątynię dla Matki Satjabhamy. Zrobił to niezwłocznie. Wkrótce Satjabhama stała się bóstwem dla wszystkich ludzi we wsi.

## Rozważania

Gdy wszyscy zwracają się do Pana z jakąś prośbą, modlitwą lub pragnieniem, do kogo zwraca się Pan, aby spełniło się Jego życzenie? Jeśli matka chce, by wykonano określoną pracę, do kogo zwróci się z prośbą? Czy poprosi kogoś, kto przychodzi do niej co pewien czas szukając pocieszenia i pomocy, czy zwróci się do syna i córki, aby zrealizowali zadanie?

Widzieliśmy, że serce Kondamy Radżu było takie jak serce Lakszmany. Nie jest więc zaskoczeniem, że ta sama Matka, która w tretajudze inkarnowała jako Sita, małżonka Ramy. Teraz prosiła swojego Lakszmana, aby wykonał dla niej zadanie. Najlepiej się czuła, zwracając się z prośbą do Lakszmany niż do kogoś innego, ponieważ wiedziała, że po pierwsze, dla Lakszmany jej słowa są tak drogie jak polecenia Ramy i że zrobi wszystko, aby je wypełnić. Po drugie, Lakszmana potrafił także wprowadzić słowa w czyn za sprawą wszechobecnej łaski Ramy, jaka na niego spłynęła. To szlachetność i umiejętności zdobyte dzięki cnocie czystości wykuły dla Lakszmany szczególne miejsce w sercu Ramy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa tak samo było też z Kondamą Radżu. On również stał się bliski i drogi Panu wyłącznie dzięki swojej inteligencji, prawości i szczeremu oddaniu. Być może dlatego Matka pomyślała o nim, gdy chciała, by wykonano zadanie.

Baba mówi, że Lakszmana był obdarzony *sukşma buddhi*, czyli przenikliwym intelektem. Rama nie musiał wyraźnie wyznaczać zadania ani sposobu jego realizacji, Lakszmana bezbłędnie rozumiał jego wszystkie subtelne wskazówki. Tak samo było także tutaj. Matka Satjabhama nie musiała wprost kazać Kondamie Radżu budować świątyni, jednoznacznie zrozumiał on znaczenie snu bez wątpliwości ani pytań. Tak więc świątynię wzniesiono bardzo szybko. Wyglądało to prawie tak, jakby wraz ze zstąpieniem Pana w Puttaparthy, Matka też chciała tu być, aby stać się częścią rozwinięcia tej boskiej sagi. Kondama Radżu był narzędziem, jakie wybrała do swojego zstąpienia.

Nawet dzisiaj w wiosce Puttaparthy tuż obok świątyni Wenugopali Swamiego stoi świątynia Satjabhamy (lub Satjammy jak nazywają ją mieszkańcy wsi). Darszan znajdujących się tu błyszczących białych posągów napętnia człowieka światłem, radością i wzniosłością. Dla każdego miejscowego i przyjezdnego jest to przypomnienie, że czystość to wszystko, czego potrzebujesz, aby stać się narzędziem Pana.

Baba mówi, że jeśli będzie czystość, sam Bóg obdarzy nas zdolnością, zanim powierzy nam obowiązek. Wszystko, z czym spotykamy się w naszym życiu, również zostało nam dane, ponieważ naprawdę mamy możliwość sobie z tym poradzić. Jeśli będziemy polegać na naszych ograniczonych umiejętnościach i środkach potrzebnych do rozwiązania problemu, możemy doznać porażki, lecz jeśli

się Mu poddamy, uzyskamy dostęp do Jego nieograniczonej siły oraz środków i wszystko będzie możliwe. Mało tego, staniemy się częścią Jego historii tak jak Lakszmana i Kondama.

*Bishu Prusty*  
*Zespół Radia Sai*

Tłum. Dawid Kozioł  
styczeń 2017  
(is)

Źródło: „*Feature Article*”, vol. 14, issue 11, November 2016

[http://media.radiosai.org/journals/vol\\_14/01NOV16/The-Story-of-Sai-4.htm](http://media.radiosai.org/journals/vol_14/01NOV16/The-Story-of-Sai-4.htm)